

Schetyna naraża na wstyd cały swój resort?

3 lutego 2015

Prezydent Polski Bronisław Komorowski planuje uczczenie 70. rocznicy zakończenia w Europie II wojny światowej, zapraszając 8 maja do Polski europejskich przywódców na obchody na Westerplatte, gdzie 1 września 1939 roku rozpoczęła się II wojna światowa.

Szef polskiego MSZ – Grzegorz Schetyna – starał się wesprzeć stanowisko prezydenta, wypowiadając się w poniedziałek na antenie stacji RMF FM. „To jest ciekawe spojrzenie na historię II wojny światowej, a tak naprawdę tego, co było później, czyli spojrzenie na integrację, na Europę dzisiaj, przez pryzmat zakończenia ostatniej wielkiej wojny. To jest interesujący projekt, który jest dyskutowany. Wywołał już wiele emocji” – powiedział szef polskiego MSZ.

Odpowiadając na pytanie dziennikarza, czy dany projekt „będzie postrzegany jako alternatywa tego, co będzie się działo w Moskwie 9 maja”, Schetyna powiedział: „To nie jest naturalne, że obchody zakończenia wojny organizuje się tam, gdzie ta wojna się rozpoczęła” (to zdanie wyjątkowo zabolowało Rosjan, którzy drwią z „historyka Schetyny”, pomawiają go o próbę fałszowania historii, silnie akcentują fakt, że wojna wybuchła 1 września nie w Moskwie lecz w Polsce na Westerplatte, i w celach propagandowych milczą, że wojnę zapoczątkował pakt Ribbentrop-Mołotow podpisany w Moskwie 23 sierpnia 1939 r., który był planem ataku na Polskę – przypis WM). „Ale dlaczego tak łatwo przyzwyczailiśmy się do tego, że Moskwa jest miejscem, gdzie czci się zakończenie działań wojennych, a nie np. Londyn czy Berlin, co byłoby jeszcze bardziej naturalne? Historia powinna być wolna od tego politycznego wpływu” – podkreślił minister spraw zagranicznych Polski.

Westerplatte jest teraz pomnikiem upamiętniającym pamięć polskich żołnierzy, którzy zginęli na początku II wojny światowej. W tym miejscu 1 września 1939 roku o godzinie 04:45 rano niemiecki pancernik Schleswig-Holstein ostrzelał polski garnizon graniczny, co było początkiem II wojny światowej (atak na Wieluń nastąpił pięć minut wcześniej – przypis WM). Bohaterska obrona 182 obrońców garnizonu pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego stała się symbolem polskiego oporu wobec hitlerowskich najeźdźców. W centralnej części Westerplatte znajduje się symboliczny Cmentarzyk Obrońców Garnizonu. W październiku 1966 roku został tutaj odsłonięty Pomnik Obrońców Wybrzeża poświęcony ofiarom wojny i wszystkim pamiętnym miejscom, gdzie zginęli polscy żołnierze i marynarze.

Wcześniej szef administracji Kremla Siergiej Iwanow powiedział, że swój przyjazd na obchody z okazji 70. rocznicy zwycięstwa potwierdzili już przywódcy 22 państw. Zasadniczo są to przywódcy krajów WNP i krajów azjatyckich, a także Izraela. Europejscy przywódcy jeszcze nie odpowiedzieli na zaproszenie.

Rosyjskie MSZ jest oburzone oświadczeniami szefa polskiej dyplomacji. Mówił o tym w telewizji Rossija24 rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Grigorij Karasin. Według Karasina polski minister naraża na wstyd nie tylko siebie, ale cały swój resort. Rosyjski minister zarzucił szefowi polskiej dyplomacji podejmowanie „nieumiejętnych prób zniekształcenia historii”. Dodał przy tym, że wręcz obraźliwe są wypowiedzi umniejszające rolę ZSRR jako zwycięzcy.

Schetyna od prawie dwóch tygodni jest jednym z najczęściej cytowanych w Rosji zagranicznych polityków. Jego wypowiedź dotycząca wyzwolenia obozu Auschwitz przez żołnierzy ukraińskich stała się tematem numer jeden niemal wszystkich programów publicystycznych w Rosji.

Autorstwo: red. GR (1-5), jkl (6-7)

Źródła: [Głos Rosji](#), [Lewica](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”